

# Od wydawcy

Tym, czego najbardziej dzisiaj potrzebujemy, jest wiedza o Bogu.

Jak jednak przedstawić całą teologię biblijną, aby nie zagubiła się w niej myśl najważniejsza, że Bóg jest Osobą nam bliską, że jest naszym Ojcem? Jak pisać o Bogu, który jest naszym Ojcem, a nie utracić z pola widzenia całej perspektywy głównych myśli teologii biblijnej Starego i Nowego Testamentu?

Zadaniem, jakie autor stawia swoim „rozważaniom”, jest opowiedzieć o Bogu tak, jak sam Bóg chciałby opowiedzieć o sobie. Wychoząc od podstawowego twierdzenia teologii, że „o Bogu możemy wiedzieć cokolwiek ponieważ On nam to objawił”, autor studiuje Boże Objawienie i w nim szuka odpowiedzi na pytania o Boga i Jego stworzenie. Drugim fundamentalnym założeniem autora jest powiązanie teologii z wiarą. Różni się to od podejścia niektórych współczesnych szkół teologicznych, twierdzących, że domeną teologii jest wiedza, zaś wiara pozostaje domeną Kościoła. Teologia, według autora, ma na celu budowanie wiary, a Kościół praktykowanie teologii.

Taki właśnie cel miało zarówno uprawianie przez niego teologii, jako pracownika akademickiego, jak i jego życie codzienne – nierozdzielnie ze sobą powiązane i wzajemnie na siebie oddziałujące.

Bob Martin był profesorem biblistyki i teologii w Johnson University (JU) w latach 1973-2009, służył też jako pastor w różnych kościołach Ameryki. Polskę odwiedził w 1989 roku, wykładając w Chrześcijańskim Instytucie Biblijnym i zwiastując Słowo w wielu Kościołach w całym kraju. Był człowiekiem skromnym i prostolinijnym. Był też znany z głębokiej wiary, praktykowanej w życiu co-

dziennym, oddania studiom biblijnym i pełnego troski zaangażowania w życie innych ludzi.

Był takim samym zarówno na kampusie uniwersytetu, jak i w salonie swojego domu, gdzie, wraz z żoną Mary Lou, przyjmował z radością przy jednym stole zarówno profesorów jak i studentów. Gdy po wielu latach pracy na JU skończył ostatni wykład, studenci uformowali przy wyjściu z sali szpaler i długo klaskali, tak jakby był czempionem sportu schodzącym z boiska po latach wielkiej kariery.

W amerykańskim wydaniu tych „rozważań”, przygotowanym przez JU, które ukazało się w pierwszą rocznicę śmierci, wydawca tak przedstawił postać autora: „W całym dorosłym życiu studiowanie teologii pobudzało jego umysł, radowało serce i wpływało na życie nieustannie wzrastającej relacji z Bogiem. Zmarł, bezpieczny w tej relacji”.

Wykładów Boba Martina o Bogu mogłem słuchać osobiście podczas moich studiów w JU, w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Każde spotkanie z nim było czymś o wiele większym niż tylko wykładem – było spotkaniem z samym Bogiem i poznawaniem Go poprzez rozważanie prowadzone przez tego, który tak dobrze Go znał osobiście i tak bardzo chciał poznawać jeszcze bardziej. Studenci JU w różny sposób opisywali poszczególnych profesorów uniwersytetu, ale o Bobie Martinie (i tylko o nim) wszyscy mówili jedno: „To jest Boży człowiek”.

Dlatego z ogromną radością przyjmuję fakt, że te „rozważania” są teraz dostępne w języku polskim i szczerze je polecam wszystkim, a szczególnie tym, których nigdy nie zadawała obecne poznanie Boga, ale wciąż na nowo są głodni i spragnieni tego, by lepiej Go poznać.

*Michał Weremiejewicz*  
*Chrześcijański Instytut Biblijny*